

Ćwiczenia logopedyczne w ramach Pomocy Psychologiczno – Pedagogicznej

Natalka – grupa Maczki

26.05.2020r

Cele:

- Usprawnianie artykulatorów.
- Rozwijanie mowy i myślenia – budowanie zdań złożonych, konstruowanie logicznej wypowiedzi.
- Wzmacnianie mięśni oddechowych.

Językowa bajeczka „Burek z podwórka”

W wiejskiej zagrodzie, pies zwany Burkiem Skrzętnie zarządza całym podwórkiem. Niech Burkiem będzie w buzi języczek. Wnet obowiązki jego wyliczę: Rankiem, gdy tylko ślepia otwiera, Już za porządku się zabiera. Najpierw wokół swej budy posprząta: Zamiecie (*oblizywanie warg ruchem okrężnym*), Zakopie kości do kąta (*wysuwanie i chowanie do jamy ustnej języka ułożonego w łopatkę*). Następnie w budzie zrobi sprzątanie (*masowanie czubkiem języka wewnętrznej strony policzków*) I zerknie w miseczkę, co dziś na śniadanie (*kierowanie języka w kąciki warg*). Na widok ciepłej kaszy smacznie się oblizuje (*oblizywanie językiem „wąsów” i „brody”*) Zjada wszystko, bo bardzo mu smakuje (*głośne mlaskanie*). Teraz już Burek biegnie zliczyć kurki do kurnika I sprawdzić, czy tej nocy nie było tam liska zbójnika (*liczenie ząbków „kurek”, poprzez dotykanie każdego zęba czubkiem języka*). Są wszystkie – pufa Burek ze zmęczenia (*nadymanie policzków i wypuszczanie powietrza*). Wtem słyszy Burek gwizd znajomy (*gwizdanie*). Spogląda za siebie, z prawej i z lewej strony (*wysuwanie języka i kierowanie go w prawo i w lewo*) Znajome cmokanie (*cmokanie*). To jego pan go wzywa, ma nowe zadanie. Przeciska się Burek do domu, na skrót, przez dziurę w płocie (*przeciskanie języka przez zaciśnięte zęby*), Gdy nagle wzrok jego skupił się na kocie, który miaucząc groźnie (*miauczenie*), na rybki polował, lecz widząc psa, na drzewo się schował Wdzięczne rybki Burkowi całuski ślą spod wody (*całuski*), Lecz psina nie ma już czasu, pędzi w stronę zagrody. Koń stoi już w zaprzęgu, parska niecierpliwie (*parskanie*) Pan cmoknął na niego (*cmokanie*), ruszyli leniwie. Słychać miarowy bieg konia (*kląskanie*), Burek biegnie z boku, nie chce być gorszy, pragnie dotrzymać mu kroku. I tak dzień cały Burka pracą wypełniony. Pod wieczór wraca psina do budy zmęczony. Zjada smaczną kolację (*mlaskanie*), poprawia posłanie (*wypychanie językiem policzków*) I już po chwili słychać jego smaczne chrapanie (*chrapanie*).

2. Logopedyczny portret Mamy

Zadania:

Po wydrukowaniu ramki:

- a) wycinamy serduszka z czerwonego papieru. Zadaniem Natalii jest przenieść serduszka za pomocą słomki w miejsca wyznaczone w ramce.
- b) Natalia rysuje portret MAMY i koloruje go.
- c) Opowiada, jaka jest Mama. Co lubi robić z mamą.

